Nr 586. Kraków, Niedziela 20 Grudnia 1908. Rok XXVII.

„Nowa Reforma" wychodzi dwa razy dziennie.

Nr poranny wychodzi codziennie prócz poniedziałków i dni poświątecznych. Numer popołudniowy codziennie prócz niedziel i świąt.

Prenumerata wynosi:

	rocznie:	półrocznie:	kwartalnie:	miesięcznie:
w Krakowie	24 koron	12 koron	6 koron	2 korony
w Austro-Węgrzech:				
z jednorazową przesyłką pocztową	32 „	16 „	8 „	2 „ 70 hal.
z dwurazową „ „	38 „	19 „	9 „ 50 h.	3 „ 20 „
w państwie niemieckiem	36 „	18 „	9 „	3 „
w innych państwach	48 „	24 „	12 „	4 „

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do ADMINISTRACYI „NOWEJ REFORMY" w Krakowie.
Adres Redakcyi i Administracyi: KRAKÓW, ULICA JAGIELLOŃSKA 10. — Telefon Nr. 41.
Rękopisów nadsyłanych Redakcya nie zwraca.
We Lwowie sprzedaż numerów po 6 halerzy: w Biurze dzienników A. OLSZEWSKIEGO, ulica Kilińskiego 2 i w BIURZE PLOHN ulica Karola Ludwika 9.

Cena numeru 4 hal., z przesyłką pocztową 6 hal.

NOWA REFORMA

NUMER PORANNY

Prenumeratę przyjmują:

ZAMIEJSCOWA: Administracya „Nowej Reformy" i wszystkie urzędy pocztowe: MIEJSCOWĄ: Administracya „Nowej Reformy". — Główna trafika w Rynku. — Agencya J. Hopcasa i A. Salomonowej, ul. Sławkowska 2. — Handel St. Karlińskiego, Sukiennice. — Handel Kretschmera, ul. Szewska. — Handel J. Ekiera, ul. Karmelicka 18.

ZAMIEJSCOWĄ PRENUMERATĘ I OGŁOSZENIA (inseraty) przyjmują: We LWOWIE Biuro dzienników: Ludwik Plohn, ul. Karola Ludwika 11. — S. Sokołowski. Pasaż Hausmana 9. — W PRZEMYŚLU Beszeles. — W JAROSŁAWIU A. Amster. — W WIEDNIU Hermann Goldschmied (sprzedaż pojedynczych numerów), Wollzeile 6. — M. Dukes Nachf., Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu) — A. Oppelik. — R. Mosse (także w Berlinie, Hamburgu Monachium i Norymberdze). — H. Schalek (Wollzeile). — W PARYŻU Société Mutuelle de Publicité A. Lorette, directeur Rue Rougmont 14.

OGŁOSZENIA (inseraty) przyjmuje Administracya „Nowej Reformy" za opłatą od miejsca wiersza drobnem pismem (petit) za pierwszy raz 20 h., za każdy następny raz po 10 h. — NADESŁANE po 60 h. od wiersza za każdy raz.
GŁOSY PUBLICZNE po 2 Kor. od wiersza. Układ tabelaryczny cyfrowy. skomplikowany pierwszy raz 40 hal., następny po 10 hal. od wiersza.
ZAŁĄCZNIKI do „Nowej Reformy" (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia i. p.) przyjmuje się za cenę 2 K. od 100 egz. dla zamiejscowych, a 1 K. od 100 egz. dla miejscowych prenumeratorów.

Najważniejsze wiadomości, podane w dzisiejszym numerze „N. Reformy".

Uchwalenie ustawy taryfowej. — Zakończenie obrad Izby przed świętami. — Złamanie solidarności Koła polskiego. — Kwestya odszkodowania za aneksyę. Groźby wojenne Czarnogóry. — Wykroczenia bojkotowe. — Bunt tysiąca więźniów. — Harden o cesarzu Wilhelmie. — Przyznanie prawa wyborczego kobietom w Belgii. — Możliwość rozbioru Persyi.

Z Rady państwa.

(Telefonem.)

Wiedeń, 20 grudnia.

Na wczorajszem posiedzeniu Izby posłów obradowano w dalszym ciągu nad nagłością ustawy upełnomacniającej rząd do zawarcia traktatów.

Po przemowie pos. Oberleitnera i Kotlarza prezydent ministrów bar. Bienerth oświadczył, że upełnomocnienie nie ma na celu przedłużenia traktatów handlowo-politycznych, ważnych na rok 1908, lecz chodzi tylko o to, aby tam, gdzie brak traktatu, usunąć stan beztraktatowy, lub też aby módz uczynić zadość nagłym życzeniom zagranicznych państw. Takie prowizorya można uważać niejako za handlowo-polityczną akcyę pomocniczą, oraz jako akty przyjaznego zachowania się wobec sąsiadów, mające na celu okazanie dobrej woli państwa. Wobec wątpliwości, wyrażonych przez zastępców interesów rolniczych, zdecydował się rząd ograniczyć to upełnomocnienie do 3 miesięcy, co właśnie oznacza dość znośne minimum egzystencyi. Naturalnie ostateczne umowy przedłożone będą do prawodawczego osądzenia Izby. Obecnie chodzi tylko o to, aby prowizorya, istniejące do końca bieżącego roku z Serbią, Bułgaryą i Meksykiem, znowu przedłużyć na przeciąg trzech miesięcy. Rząd ma tedy wystosować do Izby apel, aby nie odmawiała mu tej najmniejszej miary w pełnomocnictwie dla zadokumentowania międzynarodowej kurtoazyi. Izba uchwalając ustawę, wypełni obowiązek wobec ogółu, który ma prawo żądać jasności co do ukształtowania się naszej handlowo-politycznej przyszłości (Oklaski).

W dalszym ciągu dr Głąbiński, jako generalny mowca „pro", oświadczył, że Koło polskie głosować będzie za zmodyfikowaną ustawą uzupełniającą, a to ze względu na obecne zagraniczne położenie monarchii, z tem zastrzeżeniem, że to nie prejudykuje stanowiska Koła polskiego wobec traktatów handlowych. (Oklaski).

Po kilka faktycznych sprostowaniach pos. Iro postawił wniosek o imienne głosowanie. Wniosek znalazł dostateczne poparcie.

Uchwalenie ustawy traktatowej.

Wnioskowi pos. Silberera przyznano nagłość 282 głosami przeciw 139, poczem **uchwalono ustawę** handlowo-polityczną upełnomacniającą według wniosku pos. Silberera **także w II i III czytaniu**, przyjmując równocześnie rezolucye, postawione w ciągu dyskusyi.

Prezydent oświadczył, że na tem obrady przerywa.

O ubezpieczenie socyalne.

Pos. Seitz domaga się obrad nad wnioskiem nagłym w sprawie ubezpieczenia socyalnego.

Pos. Korosec stwierdza, że swój wniosek nagły cofnął tylko dlatego, aby Izba jeszcze przed świętami mogła przystąpić do obrad nad ubezpieczeniem społecznem.

Dr Głąbiński zgłasza się do głosu, aby postawić wniosek, po którym spodziewa się, że uczyni zbytecznem głosowanie nad wnioskiem co do dalszej dyskusyi. Na konferencyi przewodniczących przeważało przekonanie, że jest za mało czasu, aby ustawę o socyalnem ubezpieczeniu już teraz przed świętami poddać pod szczegółowe obrady. Dlatego już tam postawiliśmy wniosek, aby przedłożenie o socyalnem ubezpieczeniu bez pierwszego czytania przydzielić komisyi. Mowca ponawia tu ten wniosek i wyraża nadzieję, że soc. demokraci na to się zgodzą.

Prezydent zauważa, że już pos. Axmann wystąpił z tą inicyatywą, że jednakże wobec sprzeciwu soc. demokratów, nie mógł temu wnioskowi zadość uczynić.

Wniosek pos. Hitza i Koroseca co do dalszego prowadzenia obrad odrzucono 277 contra 133 głosom.

Dalsze uchwały.

Przewodniczący komisyi przemysłowej poseł Stwiertnia postawił wniosek, aby w drodze nagłej załatwić przedłożenie rządowe o przystąpieniu do międzynarodowej unii dla ochrony przemysłowej własności i ugody z państwem niemieckiem w sprawie wzajem. przemysłowej ochrony prawnej. Wniosek przyjęto i dotyczące ustawy według referatu pos. Heilingera uchwalono w II i III czytaniu.

Dalej Izba uchwaliła w drodze nagłej ustawę w sprawie międzynarodowej ugody co do zakazu pracy nocnej dla kobiet w przemyśle, jakoteż ustawę w sprawie fabrykacyi zapałek i innych materyałów zapalnych. Następnie po referacie przyjęto w II. i III czytaniu ustawę melioracyjną w brzmieniu uchwalonem przez Izbę panów, ustawę w sprawie kilku własności państwowych, przedłożenie rządowe w sprawie przedłużenia ważności ustawy w kolejach lokalnych i w końcu projekt ustawy w sprawie wysokości sum miarodajnych dla osądzenia czynu prawnokarnego.

Zamknięcie posiedzenia.

Na tem o g. ½9 wieczorem posiedzenie na pół godziny przerwano, poczem po wyborze komisyi z 52 członków dla obrad nad przedłożeniem rządowem o ubezpieczeniu socyalnem, które to przedłożenie bez I czytania przydzielono tej komisyi i po załatwieniu spraw zapomogowych — posiedzenie Izby po zwykłych życzeniach świątecznych i noworocznych, wygłoszonych przez prezydenta o g. ½11 w nocy zostało zamknięte i Izba rozpoczęła ferye świąteczne.

Głosowanie nad nagłością ustawy traktatowej.

Wiedeń. Wypadkiem dnia wczorajszego posiedzenia było uchwalenie nagłości ustawy traktatowej. Dyskusya trwała przez cały dzień wczorajszy. Wieczorem o g. 8 przystąpiono do głosowania, którego wynik był do ostatniej chwili wątpliwym. Wynik głosowania przyniósł **jeden głos ponad wymaganą większość** ⅔. Przy sprawdzaniu głosowania okazało się, że ten jeden głos był mylnie obliczony tak, że nagłość uchwalono dokładnie większością ⅔. Prezydent Weisskirchner ogłosił bowiem przyjęcie nagłości 282 głosami przeciw 139. Wobec tego, że głosowało 421 posłów, większość ⅔ wynosiła 281 głosów, a jeden głos ponad potrzebną większość uzyskano w ten sposób, że wliczono przez pomyłkę głos jednego nieobecnego posła.

Podczas głosowania panowało wielkie naprężenie i szanse ciągle się chwiały. Obecnie agraryusze głosowali przeciw nagłości, jednak znaczna ich część była nieobecną. Rusini w czasie głosowania częścią byli nieobecni, a częścią glosowali przeciw.

Izba powitała wynik głosowania burzliwymi i długotrwałymi oklaskami. Wynik ten uważają za klęskę agraryuszów, uwzględniając, że związek posłów agrarnych liczy 280 członków, a przeciw ustawie głosowało tylko 139.

Charakterystycznem dla niepewności sytuacyi do ostatniej chwili było, że wszyscy posłowie otrzymali asygnatę na dyety do dnia 22 b. m., z czego wynika, że rząd miał zamiar odroczyć Izbę na wypadek odrzucenia nagłości ustawy upoważniającej. Po uchwaleniu nagłości posłowie otrzymali asygnaty dodatkowe na dyety do końca miesiąca.

Zajście w Kole polskiem.

Wiedeń. Podczas wczorajszego głosowania nad nagłością ustawy traktatowej, z Koła polskiego ludowcy i pos. Kozłowski wstrzymali się od głosowania. Pos. **Mieczko, wbrew uchwale Koła, głosował przeciw.** Postępek ten posła Mieczki wywołał na ławach polskich wielkie oburzenie, gdyż był to **pierwszy wypadek złamania solidarności Koła polskiego** w Izbie. Posłowie domagali się natychmiastowego wykluczenia pos. Mieczki z Koła, później jednak zaniechali tego, twierdząc, że wykluczenie z Koła jest zbyteczne, gdyż pos. Mieczko wykluczył się sam, łamiąc solidarność, obowiązującą członków Koła polskiego.

Komisya dla ubezpieczenia socyalnego.

Wiedeń. Do komisyi dla ubezpieczenia socyalnego wybrano między innymi pos. Oleśnickiego, Baczyńskiego, Strauchera, Hudeca, Battaglię, Białego, Buzka, Górskiego, Kolischera, Stojałowskiego i Żygulińskiego.

Następne posiedzenie.

Wiedeń. Przypuszczają, że Izba posłów zbierze się w drugiej połowie stycznia, a w międzyczasie odbywać się będą konferencye celem utworzenia gabinetu parlamentarnego.

Koncesye wojskowe na Węgrzech.

C. k. Biuro korespondencyjne rozsyła następujący komunikat:

Wiedeń, 20 grudnia.

Ze względu na krążące pogłoski o toczących się rokowaniach w sprawie kwestyj wojskowych, otrzymujemy ze strony miarodajnej następującą wiaoomość:

Życzenia narodu węgierskiego pod względem wojskowym znane są na miejscu miarodajnem od lat dwóch. Uważają je tam ze stanowiska wojskowego za możliwe do spełnienia, ponieważ wspólność i jednolitość armii przez ich spełnienie nie są naruszone. Że te żądania jeszcze nie mogły być spełnione, wynika tylko z tego, że dotychczas niema realnej gwarancyi, iż konieczności wojskowe, na podstawie spełnienia wspomnianych życzeń przez szereg lat czysto objektywnie i niezależnie od stanowiska narodowościowego będą osądzane. W tej kwestyi sytuacya się nie zmieniła. Pogłoski o narodowych koncesyach, jako środku celem usunięcia nowych kłopotów, pozbawione są wszelkiej rzeczywistej podstawy. Z powodu tego też rząd austryacki nie mógł otrzymać dotychczas żadnych wiadomości o pewnych powziętych w tym kierunku postanowieniach, co bądź co bądź — jak to już w delegacyach oświadczono — nastąpi zawczasu. To nie wyklucza jednak, że ze względu na polityczne położenie wewnętrzne i zewnętrzne decyzya w tej kwestyi może zapaść w najbliższym czasie.

(Telegr. „N. Reformy").

Wiedeń. „N. Fr. Presse" wywodzi, że ogłoszony wczoraj urzędowy komunikat w sprawie wojskowej, jest właśnie potwierdzeniem wiadomości o toczących się z Węgrami rokowaniach i o przyznanych Węgrom koncesyach językowych. Z komunikatu wynika, że w sprawie ugody wojskowej między Węgrami a miarodajnymi czynnikami wojskowymi przyszło do zupełnego porozumienia i że ostateczna decyzya i zawarcie ugody wojskowej nastąpi w najbliższym czasie. Korona domaga się gwarancyi, że Węgrzy przy najbliższej sposobności z okazyi podwyższenia kontyngentu rekrutów lub zwiększenia się wydatków wojskowych, nie zażądają nowych koncesyj. W tym kierunku toczą się obecnie rokowania ze stronnictwami i prowadzą starania o fuzyę stronnictw węgierskich, któreby objęły te gwarancye.

Budapeszt. Dzienniki, omawiając ogłoszone przyrzeczenie językowe dla Węgier i rokowania hr. Andrassego w Wiedniu, sądzą, że w każdym razie jestto dla Węgrów postęp ze stanowiska narodowego. Niektóre dzienniki partyi niezawisłości uważają ogłoszone przyrzeczenia za niedostateczne. Tylko organ wybitnego członka z partyi niezawisłości posła Holla, „Magyar Orsag", oświadcza, że na tę koncesyę można się zgodzić.

Budapeszt. Wczoraj po południu i wieczór odbywały się narady prezydenta ministrów Wekerlego z innymi ministrami i przywódcami politycznymi w sprawie ugody wojskowej oraz fuzyi stronnictw.

Rada gabinetowa.

Budapeszt. W mieszkaniu chorego ministra Kossutha odbyła się wczoraj kilkugodzinna Rada gabinetowa, w której wzięli udział wszyscy ministrowie, z wyjątkiem hr. Andrassego.

Wypadki bałkańskie.

(Telegr. „N. Reformy").

Groźby wojenne Czarnogóry.

Londyn. „Daily Mail" ogłasza rozmowę z ks. Mikołajem czarnogórskim, który zapewnił że na wypadek, gdyby Czarnogóra nie otrzymała od Austryi Spizzy, a Bośnia i Hercegowina autonomii — Czarnogóra zdecydowana jest rozpocząć wojnę.

Austro-Węgry i Turcya.

Berlin. „Voss. Ztg" donosi z Konstantynopola: Wielki wezyr Kiamil pasza zażądał od ambasadora austryackiego Pallaviciniego **100 milionów franków odszkodowania** za Bośnię i Hercegowinę. **Pallavicini odrzucił wszelkie żądania odszkodowania finansowego.**

Konstantynopol. B. kor. donosi: Z okazyi przybycia wczoraj okrętu Lloydu do Valona podczas transportu austryackiej poczty przyszło do ubolewania godnych ekscesów i czynnych zniewag. Z tego powodu ambasador Pallavicini poczynił u Porty poważne przedstawienia.

Konstantynopol. „Tanin" ogłasza artykuł redaktora-deputowanego Hussein-Gakih, w którym tenże podnosi, że depesze donoszące, iż austryackie i bułgarskie dzienniki witają radośnie otwarcie parlamentu, muszą korzystnie podziałać na uczucia Muzułmanów. Ambasador Pallavicini musiał podczas otwarcia parlamentu przebyć długą drogę, a mimo, że uczucia ludności były bardzo wzburzone, nie spotkał się z najmniejszą manifestacyą. Turcy z poważnej drogi nie zejdą i nie poniżyliby się do żadnej obrazy, tylko kontynuują w spokoju bojkot. Wobec scen, jakie się rozgrywają w krajach, które przez Austro-Węgry nie poniosły żadnej szkody a tylko wyszły z pustemi rękami co do swych fantastycznych snów, mogą Austro-Węgry niewątpliwie ocenić dobre wychowanie Turków. Dobre chęci, jakie Austro-Węgry z okazyi otwarcia parlamentu okazały i które dalej okazują podczas obrad, potwierdziłyby słowa prasy, że aneksya Bośni nie zwraca się przeciw konstytucyi tureckiej. Austro-Węgry nawet przez poniesienie ofiar niczego z pewnością nie stracą ze względu na korzyści w przyszłości. Turcya potrzebuje specyalnie pokoju, aby się skonsolidować. Jeśli Austro-Węgry to oceniają, uczyni to na Muzułmanach bardzo dobre wrażenie.

Nowy ambasador turecki w Wiedniu.

Konstantynopol. Nowy ambasador dla Wiednia Reszid bej pożegnał się czoraj z ambasadorem Pallavicinim, zawiadamiającego, że w poniedziałek lub we środę odjeżdża do Wiednia.

Kwestya gabinetowa w Serbii.

Belgrad. B. kor. donosi: Ponieważ młodoradykali stawiają opór utworzeniu gabinetu koalicyjnego, staro-radykali rozpoczęli pertraktacye z przewódcami nacyonalistycznymi i postępowymi, aby w razie, gdyby młodoradykali obstawali przy swem stanowisku, utworzyć gabinet bez ich udziału. Obecny rząd dopiero wtenczas wręczy królowi formalną dymisyę, jeżeli pertraktacye z politycznemi stronnictwami spełzną bez skutku. Przez to uniknąć się ma przesilenia ze względu na zagraniczną sytuacyę. W kołach stronnictwa staroradykalnego, które rozporządza w skupczynie absolutną większością, stawiają żądania, aby prezydyum nowego gabinetu objął Pasicz, ponieważ ze względu na stosunki jego z Petersburgiem i Konstantynopolem mogłoby mu się udać pozyskać dla Bośni i Hercegowiny autonomię pod zwierzchnością sułtana. Młodoradykali jednak dopatrują się w tem dążenia staroradykałów do objęcia władzy w państwie. Mimo, że skupczyna ma się w poniedziałek zebrać, zmiana rządu nastąpiłaby dopiero za dni kilka.

Audyencya ambasadora angielskiego.

Wiedeń. Cesarz przyjął dziś po południu ambasadora angielskiego Cartwrighta na pierwszej audyencyi.

Salonika. Przybył tu Panica.

Parlament turecki.

(Tel. „N. Reformy").

Konstantynopol. Wczorajsze posiedzenie Izby trwało od godz. wpół do 1 do 4 popołudniu. Przeciwko odczytywaniu listy prezencyjnej z wielu stron zaprotestowano, głównie zaś protestował Achmed Riza, ponieważ lista nie jest jeszcze należycie ukonstytuowaną. Dłuższa dyskusya rozwinęła się nad tem, czy wpuścić na salę pewnego senatora, który zjawił się po to, by złożyć gratulacye. W końcu rozstrzygnięto tę kwestyę w ten sposób, że odmówiono senatorowi wstępu. Następnie prezydent podał do wiadomości, że od zagranicznych parlamentów nadeszły depesze gratulacyjne. Z kolei przydzielono akta wyborcze komisyi weryfikacyjnej, która wybrała swego prezesa. W końcu wybrano komisyę z 15 członków dla wypracowania odpowiedzi na mowę tronową. Do tej komisyi wszedł między innymi Achmed Riza i 3 chrześcian. Następne posiedzenie naznaczono na wtorek; przyjdzie na niem pod obrady projekt odpowiedzi na mowę tronową.

Izba na ogół obraduje bardzo spokojnie. Komisye rozpoczęły już swe czynności. Z otoczenia wielkiego wezyra słychać, że gdy Izba się ukonstytuuje, wygłosi on swoje exposé o polityce zagranicznej i wewnętrznej, oraz że pozostanie na swem stanowisku, jeżeli otrzyma wotum zaufania.

Przedłożenia wojskowe.

Konstantynopol. Ministerstwa wojny i marynarki rozwijają nadzwyczaj żywą czynność organizatorską mimo dawnych błędów. Minister wojny podał do wiadomości redaktora „Jeni Gazetty" 12 następujących przedłożeń, które już są przygotowane dla Izby: 1) utworzenie milicyi narodowej; 2) zmiana ustawy o rekrutach i rozszerzenie jej na niemahometan; 3) reforma ustawy pensyjnej; 4) regulamin płac; 5) uregulowanie awansów i oznaczenie granicy wieku; 6) reforma szkoły sztabu generalnego; 7) sprawa służby oficerów sztabu generalnego; 8) zredukowanie obowiązku służby w linii w Yemen, Hedżah i innych odległych miejscowościach; 9) coroczna mobilizacya redyfów i rezerwistów w celu ćwiczeń wojskowych; 10) Roczne ćwiczenia w strzelaniu i manewry; 11) odwołanie oficerów służących w Niemczech, a potrzebnych w kraju i coroczne wysyłanie oficerów do Niemiec; 12) roczny kredyt budżetowy dla wszystkich reform wojskowych. Inne przedłożenia są jeszcze w dyskusyi.

Po mowie tronowej.

Konstantynopol. Dzienniki młodotureckie nie komentowały mowy tronowej.

Sofia. Wczorajsze dzienniki wieczorne komentują w nieprzyjaznym duchu ustęp tureckiej mowy tronowej w sprawie proklamacyi królestwa Bułgaryi, oraz nazwania króla walim wschodniej Rumelii, nazywając mowę tronową bezwzględną i prowokacyjną wobec Bułgaryi, co musi utrudnić porozumienie w spornych sprawach turecko-bułgarskich. Oficyalne koła spokojnie sprawę osądzają.

Reorganizacya senatu.

Konstantynopol. Jak słychać, komitet młodoturecki przeszkadza sułtanowi w mianowaniu dalszych senatorów, ponieważ dąży do zmiany konstytucyi, według której senat składać się ma z wybieranych a nie mianowanych członków.

Konstantynopol. Z okazyi otwarcia parlamentu nadeszło tu ogółem 350 depesz z zagranicy. Sułtan serdecznie podziękował za depeszę gratulacyjną króla Edwarda.

Kolej Nowy Sącz—Nowy Targ.

W kraj. Związku turystycznym w Krakowie odbyło się wczoraj zebranie powołanych czynników w sprawie budowy kolei z Nowego Sącza do Nowego Targu. W zebraniu wziął udział delegat Wydziału kraj. dr Tadeusz Pilat, Witold Uznański, marszałek Rady pow. w N. Targu, Józef Rajski, burmistrz N. Targu, p. Ćwiertniewicz, burmistrz Krościenka, dr Rudolf Hammerschlag, radny Krościenka, p. Wiktor Oleksa, asesor Rady miejskiej w N. Sączu, hr. Drohojewski, właściciel dóbr w Czorsztynie, dr Leon Ader, właściciel Jazowska, wójt Jan Faroń z Maszkowic z radnym Józefem Zborzeniem, p. Wojkszak, wójt Jazowska, p. Lenartowicz, wójt Łącka, p. Maciuszek, wójt z Podegrodzia, p. Ligas, wójt z Tylmanowej, prezes krak. Izby handl., p. Dattner i wiceprezes poseł Federowicz, radca miejski Judkiewicz, wreszcie delegaci wydziału kraj. Związku turystycznego prezes hr. Wodzicki, wiceprezes dr Muczkowski i sekretarz p. Rosner.

Posiedzenie zagaił hr. Wodzicki, wskazując, że krajowy Związek turystyczny podjął się akcyi przyspieszenia budowy linii kolejowej N. Sącz-Krościenko nad Donajcem-Czorsztyn-N. Targ przedewszystkiem ze względów podniesienia ekonomicznego dotyczących powiatów. Dziś gdy Sejm krajowy powziął uchwałę, uznającą konieczność budowy kolei z N Sącza do N. Targu, powyższy ważny postulat krajowy zbliża się do urzeczywistnienia. — Do konsorcyum, mającego się zawiązać dla budowy tej kolei, powinni wejść reprezentanci najszerszych interesów.

Następnie p. Rosner przedstawił historyę projektu budowy tej kolei od roku 1892, wykazując znaczenie jej dla ekonomicznego rozwoju dotyczącej części kraju.

Dr Pilat zapewnił zebranych, że Wydział krajowy z całą życzliwością odnosi się do budowy tej linii kolejowej i pragnąłby jak najrychlej oddać ją do użytku publicznego. Departament techniczny Wydziału krajowego studyuje pilnie budowę tej linii. Według wszelkiego prawdopodobieństwa roboty nad budowy trasy rozpoczną się z wiosną 1909 r., a z jesienią ukończone zostaną.

Hr. Wodzicki podziękował delegatowi Wydziału kraj. za energiczne zajęcie się sprawą budowy tej linii kolejowej i polecił ją życzliwemu traktowaniu na przyszłość

Hr. Drohojewski podziękował Związkowi turystycznemu za zajęcie się tą sprawą, oraz zaproponował zawiązanie komitetu, któryby dalszą akcyę poprowadził.

Dr Ader proponował, aby nie czekać na sporządzenie trasy przez biuro techniczne Wydziału kraj., gdyż trasa dla linii Nowy Sącz—Krościenko jest już gotową i leży w aktach Wydziału, zaś dalszy ciąg linii od Krościenka do N. Targu, wynoszącej 35 km., można przeprowadzić we własnym zarządzie i temsamem sprawę przyspieszyć

Hr. Wodzicki skonstatował, że dotychczas zgłoszono deklaracye na 470.000 koron, na ręce komitetu miejscowego w Krościenku nad Dunajcem, lecz jest to dopiero część z tych, które w najbliższym czasie mają wpłynąć.

Wójtowie Maciuszek i Faroń podziękowali Związkowi tur. za inicyatywę w tej sprawie i prosili o dalszą akcyę. W tym samym duchu przemawiał burmistrz p. Ćwiertniewicz.

Hr. Wodzicki dziękując za uznanie wyrażone Związkowi, zapewnił o dalszej pracy w tym kierunku.

Po szczegółowej dyskusyi wybrano komitet z 18 członków, w skład którego weszli: prezes Związku tur. hr. Wodzicki i sekretarz Związku p. Rosner, pos. Ptaś, pos. Myjak, pos. dr Bednarski, burmistrz N. Sącza Barbarcki, burmistrz N. Targu Rajski, dr Hammerschlag, delegat gminy Krościenko nad Dunajcem, dr Ader z Jazowska, hr. Stadnicki właśc. dóbr, hr. Drohojewski z Czorsztyna, notaryusz p. Zajączkowski z Krościenka, marszałek Uznański z N. Targu, marszałek Głębocki z N. Sącza, p. Bulla nadżupan z Orawy, wreszcie z Krakowa: delegat Akademii Um. prof. dr Ulanowski, prezes Izby handl. Dattner i r. m. Judkiewicz. Wybrany komitet zbierze się w Krakowie 9 stycznia w Związku turystycznym i ustanowi komitet egzekutywy, który w dalszym ciągu całą akcyę poprowadzi.

Z teatru.

„Don Kiszot" Widowisko fantastyczne w 5 obrazach według Cervantesa, napisał Adolf Walewski.

Historya nieustraszonego rycerza z Manszy kusiła już niejednokrotnie dramaturgów wdzięcznym motywem humoru, satyry i krotochwili. Jako opowieść satyryczna wprowadzająca przedziwny typ do literatury wszechświatowej, „Don Kiszot" pozostanie arcydziełem humoru, fantazyi i pomysłowości — w ramach sceny natomiast przeważać musi zawsze żywioł krotochwilny, który zatrze archaizm samego pomysłu, bezsprzecznie zbyt naiwnego dla dzisiejszych czasów i pojęć. Transpozycya tego utworu w jakiejkolwiek formie na współczesny język, walczyć musi zawsze z tradycyą wysokiej literackiej wartości dzieła i jego lekkim komicznym charakterem, a to zapewni zawsze „Don Kiszotowi" prawa do ciągłości życia wśród długich jeszcze pokoleń.

P. Adolf Walewski, który całym szeregiem popularnych sztuk i feeryj scenicznych tak sympatycznie zapisał się w naszej pamięci, wywiązał się i tym razem ze swego zadania z dużym nakładem pracy i sprawności scenicznej. W pięciu obrazach roztoczył przygody błędnego rycerza w pełnej charakterystyce, z dużą domieszką humoru i swojskości. Wszystkie jaskrawsze epizody wprowadził w zręcznie splątanej akcyi, której główni bohaterowie: rycerz Dulcynei i giermek jego nieśmiertelny Sanszo, występują w pełni rysów komicznych. Rzecz utrzymana jest w tonie lekkim i podana z dużą techniczną rutyną, znamionującą niepoślednie znawstwo sceny. Krotochwilny nastrój całości, wesołe sceny walk Don Kiszota z wiatrakami, rzeź baranów, scena na zamku księżnej Montevidos, wreszcie sentymentalno-tragiczny obraz sceny końcowej ze śmiercią błędnego rycerza — kwalifikują zręczne i zajmujące widowisko jako dobry materyał na przedstawienie świąteczne.

Na większe i trwalsze powodzenie sztuka ta mogłaby liczyć tylko przy nader kosztownej i efektownej wystawie i na tle licznego ansamblu. Aczkolwiek reżyserya krakowska czyniła widoczne usiłowania, aby szczegółami wystawy

podnieść efekt sceniczny utworu, to jednak widocznem było, że nie przyłożyła do tego utworu tej zabiegliwości, któraby jedynie mogła utrwalić sukces trwały „Don Kiszota“, jako widowiska popularnego.

W kilku rolach grany był „Don Kiszot“ kapitalnie. Przedewszystkiem doskonale wyszła postać Don Kiszota w grze p. Leszczyńskiego. Wyborną charakteryzacyą, artystyczną miarą i dużą dozą siły komicznej p. Leszczyński koncentrował uwagę na swojej osobie i uzasadnił jeszcze silniej opinię oddawna wyrażoną, że w zakresie ról z podkładem komiczno-charakterystycznym może być siłą pierwszej klasy. Rozsadnikiem humoru i wesołości rubasznej ale szczerej był p. Szymborski w roli Sanszał, jakby stworzonej dla warunków swego talentu.— W długim szeregu ról drugoplanowych postaci zwracające uwagę dali pp. M. Węgrzyn, J. Węgrzyn, Stanisławski i Miarczyński (wyborny andrus). Z pań dobrze wywiązały się z zadania p. Łazarewicz jako księżna Montevidos, Janiczówna, Modzelewska i Czarnocka.

Ozdobą sztuki jest bardzo zręczna, melodyjna i efektownie instrumentowana ilustracya muzyczna napisana przez p. Bol. Walewskiego. Serenada i chóry finalne obok przygrywek wstępnych mają cechę wytwornej formy nawskróś nowoczesnej, zręcznie użytej do archaicznych motywów.

Publiczność śmiała się i oklaskiwała żywo sztukę i wykonawców. wp.

Kronika.

Dziś:

Kraków, niedziela 20 grudnia.

Kalendarzyk kościelny: Bogumiła i Juliusza.

Kalendarzyk astronomiczny: Wschód słońca o godz. 7 m. 38, zachód o godz. 3 min. 38; długość dnia godzin 8 min. 00.

Teatr miejski w Krakowie: w niedzielę po poł. „Związek nadpostępowy“, wieczorem „Don Kiszot“; w poniedziałek „Don Kiszot“.

Teatr ludowy: po poł. „Nasze Paryżanki“, wieczorem „Karnawał w Warszawie“.

Uniwersytet ludowy: wykład prof. dra Grzybowskiego p. t. „Historya ziemi“ o godz. 7 wieczorem.

Loterye spożywcze: na Dom pracy na Kazimierzu w ujeżdżalni wojskowej przy ul. Zwierzynieckiej o g. 2 po poł.; na cele ochronki i kuchni ludowej w Podgórzu w sali tamt. „Sokoła“ o g. 3 po południu.

Kiermasz gwiazdkowy „Ogniska nauczycielskiego“, o godz. 10 przedp.

Wykład w auli szkoły realnej p. Radlińskiej, p. t. „Świat istot mikroskopijnych“ dla uczniów, o 4 pop.

Walne zebranie „Czytelni akad.“ w Podgórzu, o 2 pop.

Zebranie Stow. stróżów katol. w Domu robotniczym (ul. św. Tomasza), o 3 pop.

Teatr miejski we Lwowie: pop. „Szkoła“, wiecz.: „Madame Butterfly“, w poniedziałek: „Księżniczka dolarów“.

Z komitetu dla uczczenia pamięci Stanisława Wyspiańskiego otrzymujemy następujący komunikat:

Na ręce skarbnika komitetu dra Józefa Skąpskiego wpłynęły dotąd następujące wkładki: ks. Mańkowski (Złotowo, Prusy Zach.) 5 K 86 h, F. Lisicki ze Skarzysk za pośrednictwem p. Siegman na 5 rs. uczniowie seminaryum nauczycielskiego w Rzeszowie (Karol Mokrzycki) 7 K 18 h, z Zakopanego Wandarum Warszawianka 10 K, Ludwik Horodyński, prof. gimn. w Rzeszowie, 5 K 50 h, dr Warchałowski 28 K 50 h, ks. Władysław Macheta w Wadowicach 18 K, p. Andruszewski (teatr) 14 K, dr Stanisław Turowski 12 K 80 h, Jakób Pacyna ze Starego Sącza 18 K 77 h, H. Trzpis z Bochni 18 K 84 h, dr Sichrawa z Nowego Sącza 36 K, p. Feldmann 500 K i 32 rs., Józef Nawrocki z Żółkwi 100 K, Józef Karowski z Bochni 6 K 90 h, Franciszka Schiffmanówna 61 K, Teofil Klima z Wadowic 14 K 80 h, lista składkowa l. 322 z Warszawy 10 rs., „Kuryer Poznański“ 17 marek, magistrat miasta Trembowli 12 K 20 h, Jerzy Warchałowski 196 K, dr Ignacy Zakrzewski 46 K 70 h, prof. Ruszczyc imieniem „Secesyi wiedeńskiej“ 26 koron i imieniem „Warszawskiej szkoły sztuk pięknych“ 26 K, Bolesław Raczyński 11 K 30 h, M. Jerzykiewicz z Gniezna 85 marek, p. Feldmann 200 K, dr Chmiel imieniem pp. Aleksandrów Greyberów 12 K, p. Feldmann 150 K — razem 1775 K 36 h. Komitet upraszа o zwrot list składkowych i zebranej gotówki na ręce dra Józefa Skąpskiego, adwokata w Krakowie (ul. św. Jana l. 12).

Związek ekonomiczny urzędników, profesorów i nauczycieli w Krakowie zawiadamia swych członków, że w najbliższych dniach otwartą będzie pierwsza jatka z mięsem na placu Jabłonowskich (dalsze dwie w innych punktach miasta otwarte będą przed 1 stycznia) gdzie członkowie Związku będą mogli tylko za okazaniem legitymacyi pobierać mięso wołowe pierwszej jakości i cielęcinę, po znacznie niższych cenach. Dlatego należy się zgłaszać po legitymacye już dnia 31 b. m. (ul. Dominikańska 3) od g. 5 do 8 wieczór.

Nadmienić tu należy, że kupiectwo krakowskie poparło akcyę Związku i ofiarowało członkom Związku znaczne zniżenie cen, i tak: wędliny otrzymają członkowie Związku ze zniżką 8 do 10 proc., towary kolonialne pierwszej jakości z opustem 6 proc., wina i trunki z opustem 10 proc., a inne artykuły z opustem do 15 proc.

Członkiem Zwiazku ekonomicznego może być każdy urzędnik państwowy, krajowy, powiatowy, gminny, instytucyi publicznych i prywatnych, oraz profesorowie i nauczyciele. Do urzędników zalicza się także funkcyonaryuszy nieetatowych urzędowych i podurzędników, kobiety pracujące w instytucyach publicznych i prywatnych, oraz emerytów. Wpisowe wynosi 1 K, wkładka kwartalnie 1 K.

Jubileusz pracy nauczycielskiej. P. Antoni Armhans, kierownik szkoły im. Henryka Sienkiewicza, obchodził w piątek jubileusz 30-letniej swej pracy nauczycielskiej. W pięknie udekorowanej sali zebrała się młodzież szkolna z gronem nauczycielskiem, w którego imieniu przemówił p. Sternalski, w serdecznych, szczerością nacechowanych słowach podnosząc umiłowanie młodzieży przez jubilata, jego żywe poczucie koleżeńskie, tudzież dbałość o rozwój szkoły i ideały narodowe. Mowca zwrócił uwagę, że w uznaniu tych zalet powierzono jubilatowi także kierownictwo nowopowstałej prywatnej szkoły w Krakowie. Nastąpiły piękne produkcye chórowe dziatwy, tudzież życzenia maluczkich, z wielkiem uczuciem i zapałem wygłaszane. Jubilat gronu i dziatwie dziękował za uczucia życzliwości, które sobie wysoko ceni, wspomniał o żmudnej misyi nauczycielskiej i zachęcał młodzież do pracy nad uszlachetnieniem umysłu i serca, tudzież ukochania wszystkiego, co piękne i wzniosłe. Śpiewami i trzykrotnym okrzykiem na cześć jubilata zakończyła się ta skromna, lecz nader miła uroczystość.

Koło Panien opiekujących się biednemi i zaniedbanemi dziećmi, przypomina, że rozpoczęło zbieranie skórek pomarańczowych; kosze na skórki umieszczono za zezwoleniem właścicieli firm w sklepach pp. Aksmana (ul. Floryańska), Czarneka (ul. Długa), Kosza (ul. Grodzka), Lödla (ul. Szewska) i Szarskiedo (Rynek główny). Wobec tego, że dochód ze sprzedaży skórek obraca „Koło“ na utrzymanie swych uczelni popołudniowych, w których około 80 dzieci znajduje troskliwą opiekę, spodziewać się należy, że wszyscy amatorowie pomarańcz składać zechcą do koszów skórki, o ile możności świeże, aby w ten sposób dopomódz dobremu dziełu.

Ze Stow. nauczycielek. Loterya fantowa, która odbyła się dnia 8 b. m. w salach starego teatru przyniosła czystego dochodu 1420 K 20 hal.

W Tow. Wielkopolan dnia 22 b. m. o godz. pół do 9 wieczorem ks. Binek wygłosi odczyt o koloniach polskich w Paranie, w lokalu Towarzystwa (ul. Karmelicka l. 4).

Z Uniwersytetu. P. Bernard Burstin, kandydat adwokacki, rodem z Sokala w Galicyi, otrzymał wczoraj na tutejszym uniwersytecie stopień doktora praw.

Zabawa taneczna z kotylionem, urządzona staraniem Kółka historyków U. U. J., pod protektoratem pp. prof. Stanisławowej Krzyżanowskiej i dr Stanisława Krzyżanowskiego, odbędzie się w sobotę dnia 23 stycznia w salach Klubu pocztowego (ul. Lubicz 5). Początek o g. 9 wiecz., strój wizytowy, wstęp 2 K, akademicki bilet 1 K. Wstęp tylko za zwrotem zaproszenia względnie za okazaniem legitymacyi akademickiej. Po zaproszenia i bilety można się zgłaszać począwszy od 21 b.m. w Coll. Nov. (sala 67) o g. 2—3 popoł.

Wycieczka sankami do Morskiego Oka. Sekcya wycieczkowa „Ogniska nauczycielskiego“ w Krakowie urządza w czasie „małych wakacyj“ zbiorową wycieczkę sankami z Zakopanego do Morskiego Oka, pod przewodnictwem pp. Jana Szkodzińskiego i Józefa Robaka, nauczycieli szkoły wydziałowej im. Kazimierza Wielkiego. Program wycieczki jest następujący: W poniedziałek dnia 1 lutego odjazd z Krakowa o g. 9 m. 2 przed południem, przyjazd do Zakopanego o g. 3 m. 40 po południu, zwiedzenie Zakopanego oraz Muzeum Tow. Tatrzańskiego. We wtorek dnia 2 lutego o g. 6½ wyjazd z Zakopanego do Morskiego Oka (przeszło 30 km. drogi) sankami, odjazd z Morskiego Oka o g. 2 po południu, odjazd z Zakopanego o g. 5 m. 15, przyjazd do Krakowa o g. 11 w nocy. Koszta wycieczki wynoszą 16 K od osoby, w co wlicza się: bilet kolejowy z Krakowa do Zakopanego i z powrotem, wieczerzę w Zakopanem pierwszego dnia, nocleg w hotelu, śniadanie i podwieczorek w Zakopanem drugiego dnia, jazdę sankami do Morskiego Oka i obiad przy Morskiem Oku. Wycieczka połączona będzie ze sportami zimowymi. Mogą w niej brać udział także osoby z poza sfer nauczycielskich. Zgłoszenia do 20 stycznia przyjmuje i wszelkich informacyi udziela Józef Robak w Krakowie (ul. Kanonicza 19, I) ustne informacye codziennie o g. 4—6.

Z Tow. farmaceutycznego „Unitas“. Na ostatniem posiedzeniu wydziału przy udziale współpracowników aptek krakowskich omawiano sprawę ubezpieczenia na starość. Ponieważ zastępczy instytut krajowy we Lwowie odnosi się także do aptekarzy z propozycyą, aby do tego zakładu przystępowali, postanowiono zwrócić się do właścicieli aptek i do kolegów, aby wstrzymali się z przystąpieniem do krajowego zakładu pensyjnego, gdyż w najbliższym czasie powstanie zawodowy, jeden na całą Austryę, instytut pensyjny, zapewniający znacznie większe korzyści wobec wzrastającego na ten cel funduszu taks koncesyjnych, przenoszącego w dwóch latach w Galicyi sumę 50.000 K. Omawiając również stanowisko aptekarzy galicyjskich wobec nowo założonej „Kasy płac“ w Wiedniu, której celem jest uregulowanie w stosunku do lat pracy zawodowej, płac współpracowników i zapewnienie starszym kolegom wyższych poborów. Postanowiono wydać odezwę do aptekarzy z wezwaniem, aby przystępowali do tej kasy, tak, aby już z dniem 1 stycznia 1909 r. pobory służbowe mogły być przez kasę wypłacane.

Nagła śmierć. Wczoraj po południu zawezwano pogotowie ratunkowe do kamienicy przy ul. Zacisze l. 6, gdzie nagle zasłabł poważnie emerytowany nauczyciel ludowy i dyrektor Wawrzyniec Czupka, 71 lat liczący. Mimo że pogotowie przybyło natychmiast na miejsce, starzec zakończył życie. Przyczyną śmierci był prawdopodobnie udar sercowy. Zwłoki odwieziono do zakładu medycyny sądowej.

Kradzieże w zakładzie anatomicznym. Słuchacze medycyny donieśli tutejszej policyi, że w zakładzie anatomicznym uniwersytetu przy ulicy Kopernika l. 12 giną na szkodę słuchaczy różne przedmioty. W ostatnich dniach skradziono np. dwa palta, kapelusz. atlas anatomiczny, przyrządy sekcyjne i t. d. Ponieważ kradzieże spełniane są od dłuższego czasu i trafiają przeważnie na niezamożną młodzież, słuchacze zażądali wdrożenia dochodzenia policyjnego za sprawcami. Policya rozpoczęła natychmiastowe śledztwo.

Zabójstwo dziecka. Wczoraj po południu doniesiono tutejszej policyi, że Marya Wata, 22-letnia służąca w domu przy ul. Grodzkiej l. 20, dopuściła się zabójstwa swego nowonarodzonrho dziecka. Na miejsce udał się natychmiast komisarz policyi dr Styczeń i sprawdził, że powyższe doniesienie jest prawdziwe. Watówna przed 4 dniami wrzuciła nowonarodzone dziecko do dołu kloacznego. Przy pomocy robotników zakładu czyszczenia miasta wydobyto zwłoki z dołu, w stanie silnie nadpsutym. Okręcona na szyjce dziecka szmata dowodzi, że wyrodna matka zaraz po urodzeniu dziecka, udusiła je. Zeznania domowników wykazują, że Watówna ukrywała się ze swym stanem ciężarnym. Zwłoki odwieziono do zakładu medycyny sądowej. Watówna znajduje się obecnie w klinice ginekologicznej; stan jej jest bardzo poważny.

Zbrodnia czy wypadek. W nurtach Wilgi, między Ludwinowem a Dębnikami, znaleziono w sobotę rano zwłoki wyrobnika, w średnim wieku. Dochodzenia żandarmeryi wykazały, że są to zwłoki wyrobnika Szczepana Łacha, zamieszkałego w Zwierzyńcu. Odzież na zwłokach niekompletna i zniszczona, oraz znaki podejrzane na szyi, wskazywaćby się zdawały, że Łach padł ofiarą zaduszenia, a następnie sprawcy zwłoki wrzucili do Wilgi. Nie wykluczony jest jednak wypadek zatonięcia w stanie nietrzeźwym. Dalsze śledztwo, które prowadzi żandarmerya w Dębnikach, wyjaśni zapewne ten zagadkowy dotąd wypadek.

Przejechanie. Woźnicy Józefowi Korbaszowi koła wozu naładowanego piaskiem złamały lewą nogę. Pogotowie ratunkowe przewiozło go na oddział chirurgiczny szpitala św. Łazarza.

Z „Sokoła“ podgórskiego. Wydział „Sokoła“ w Podgórzu urządza dnia 23 b. m. wspólną wilię dla członków i ich rodzin, a dnia 31 b. m. wieczornicę Sylwestrową, którą wypełni przedstawienie amatorskie i monologi oraz tańce.

Dnia 9 stycznia ma się odbyć wielka zabawa taneczna, a dnia 15 stycznia wznowione będą „Jasełka“, połączone z kilku odsłonami z „Betleem Polskiego“. Do „Jasełek“ przygotowuje się nowe kostyumy i nowe dekoracye. — W pierwszy i drugi dzień świąt Bożego Narodzenia mięszany chór „Sokoła“ odśpiewa kilka kolend w kościele OO. Redemptorystów na mszy o godz. pół do 10.

Morderstwo pod Krzeszowicami. W Paczółtowicach, wsi oddalonej o godzinę drogi od Krzeszowic, na pograniczu Królestwa, zamordowano w nocy z piątku na sobotę właściciela karczmy Maurycego Ferbera, jego żonę i służącą. Zwłoki, strasznie zmasakrowane, znaleźli mieszkańcy wsi nad ranem. Ferberowie uchodzili za zamożnych ludzi, więc prawdopodobnem jest, że morderstwo popełniono w celach rabunkowych. Świadczyłby o tem nie ład i porozrzucane sprzęty i odzież w mieszkaniu. Ferber liczący lat przeszło 50, był wysłużonym podoficerem, obecnie należał do weteranów wojskowych, jako porucznik. Żona była cośkolwiek starsza od niego; dzieci nie mieli. Służąca liczyła około 30 lat. Żandarmerya miejscowa sądzi, że morderstwa i rabunku dopuścili się jacyś bandyci, którzy przeszli granicę. Ferber był usposobienia spokojnego, cieszył się opinią uczciwego człowieka i nie miał nieprzyjaciół. Zbrodnia wywołała we wsi i okolicy wielkie wrażenie.

Znaczna defraudacya. Wczoraj wieczorem nadeszła do tutejszej policyi telegraficzna wiadomość, że oficyant pocztowy Władysław Magierowski w Ustrzykach Dolnych zdefraudował z kasy pocztowej kwotę 30.600 koron. Defraudant zbiegł prawdopodobnie w kierunku Sanoka, aby przedostać się na Węgry. Nadesłany tutaj list gończy zawiera rysopis Magierowskiego: ma to być mężczyzna średniego wzrostu, o oczach piwnych, żywych, brunet. — Miejscowy sędzia śledczy rozesłał listy gończe we wszystkich kierunkach, celem uchwycenia defraudanta.

Zmiany w magistracie warszawskim. Warszawski „Przegląd Poranny“ donosi: Według pogłosek, krążących w kołach miarodajnych, prezydent miasta Litwinskij opuści w najbliższej przyszłości zajmowane stanowisko i ma być mianowany gubernatorem jednej z wewnętrznych gubernij cesarstwa. Wobec rychło mającego być wprowadzonym samorządu, stanowisko prezydenta, według wyżej przytoczonego źródła, nie będzie obsadzone, a obowiązki te pełnić będzie czasowo wiceprezydent Zaremba. Zmiany te nastąpić mają z początkiem stycznia.

Napad bandycki. Pisma warszawskie donoszą: W Zaborówku, w pow. warszawskim, tragicznie upamiętnionym zamordowaniem przez bandytów ś. p. Wodzyńskiego, w piątek około g. 8 wiecz. dziesięciu uzbrojonych opryszków napadło na dom pachciarza, stojący niedaleko zabudowań dworskich i steroryzowawszy obecnych groźbą rewolwerów, splądrowali całe mieszkanie. — Gdy nadjechał fornal dworski, zatrzymali go, aby nie zaalarmował wsi. Teścia pachciarza, stawiającego opór, bandyci zranili dość ciężko nożem i zabrawszy 150 rubli gotówką oraz zegarek złoty, umknęli do pobliskiego lasu. Straż ziemska z Leszna wyruszyła w pogoń za opryszkami.

Trzęsienie ziemi. Z Lipska telegrafują: Wczoraj o g. 6 rano zauważono tu silne trzęsienie ziemi.

Zatonięcie torpedowca. Z Poli telegrafują: Wszystkie usiłowania o wydobycie i ocalenie torpedowca „Husar“, który przed paru dniami zatonął, pozostały bez skutku. Torpedowiec uważać należy za stracony i obecnie starają się już tylko o wydobycie armat.

Cholera w Petersburgu. Pet. ag. tel. donosi: W ciągu ostatniej doby zachorowało tu na cholerę 19 osób, zmarły 2.— Według urzędowych obliczeń, od początku epidemii do 15 listopada zachorowało w Rosyi 17.731 osób, zmarło 8.287.

Z kraju.

(Koresp. N. Reformy).

Gorlice, 17 grudnia. (Konferencya okręgowa nauczycielska. — Z Rady miejskiej. — Z „Sokoła“. — Ruch umysłowy). Dnia 12 b. m. odbyła się u nas konferencya okręgowa nauczycieli dwóch powiatów sądowych, gorlickiego i bieckiego. Zagaił zgromadzenie inspektor szkolny, p. Stopiński, i starosta p. Tustanowski, jako przewodniczący Rady szkolnej okręgowej. Obradom przewodniczył p. Stopiński, a w jego zastępstwie dyrektor p. Rakucki, obowiązki sekretarzy spełniali pp. Skwarczowska i Mijal. Z referatów na wyróżnienie zasługuje referat p. Szczerczaka z Gorlic „O nowym systemie rysowania z natury“, połączony z lekcyą praktyczną rysunków tego systemu. P. Chełmecki (Gorlice) wygłosił odczyt „o reformie systemu nauki w klasie pierwszej“, zaś p. Nowakiewicz z Zagórzan „o wzorowych ogrodach szkolnych“. Łącznie z tym referatem p. Małopolski (kierownik z Lipinek) omówił plan urządzenia suszarni w celu uzyskania warunków zbytu dla produktów, zebranych w ogrodach szkolnych. Poruszono także myśl założenia ochronki polskiej dla dziatwy żydowskiej. Nad każdym z wygłoszonych referatów toczyła się żywa dyskusya. W końcu uchwalono utworzyć bibliotekę okrężną z książek, pozostających obecnie w bibliotece okręgowej w Gorlicach. Konferencya liczyła około 160 uczestników; delegatem nauczycielstwa do Rady szkolnej okręgowej na lat trzy wybranym został p. Kochański, kierownik szkoły z Kobylanki.

Onegdajsze posiedzenie Rady miejskiej wypełniły przeważnie interpelacye, trwające półtorej godziny, między innemi zgłoszono interpelacyę, dlaczego członkowie Rady miejskiej nie mają wyznaczonego sobie miejsca w kościele parafialnym, podczas nabożeństw oficyalnych. Posiedzenie to doprowadziło do absurdu system stawiania „wniosków i interpelacyj“ na początku porządku dziennego obrad, okazało się bowiem, że rezultatem kilkugodzinnego posiedzenia jest zaledwie kilka uchwalonych wniosków samoistnych mniejszego znaczenia, że natomiast najważniejsza sprawa pragmatyki służbowej dla urzędników i sług miejskich, nie przyszła nawet pod dyskusyę z powodu braku kompletu pod koniec posiedzenia. Z zapadłych uchwał należy zanotować: przyznanie chrześcijańskim ubogim datku świętalnego w kwocie 100 koron, rozdział dochodu z jubileuszowej iluminacyi kartkowej w równych częściach po 100 koron dla Ochronki im. św. Wojciecha i żydowskiego Tow. „Ezra“, wkońcu uchwałę o obowiązku czyszczenia chodników przez właścicieli przyległych kamienic.

Oddział kolarzy tutejszego „Sokoła“ przygotowuje na 31 b. m. „wieczór sylwestrowy“, złożony z przedstawienia amatorskiego i zabawy tanecznej. Kółko dramatyczne „Sokoła“ pracuje nad wystawieniem „Sybiru“ Maskoffa, do którego nowe dekoracye przygotowują miejscowi artyści-amatorzy.

Pilzno, 18 grudnia. (Porządki w mieście. — Odnowienie kościoła. — Kolej Jasło-Dębica. — Wieczorek). Miasto nasze zaczyna w miarę swoich sił finansowych przybierać korzystny wygląd. Staraniem i kosztem tutejszego Towarzystwa zaliczkowego ustawiono trzy wielkie latarnie auerowskie, oświetlające należycie rynek i część ulicy obok Rady powiatowej, należałoby jeszcze tylko oświetlić drogę, wiodącą do Sokoła. Koniecznością jest również ułożenie chodnika wzdłuż tej ulicy, o czem każdy przekonał się własnem przykrem doświadczeniem, gdy musiał niedawno w jednym dniu dwa razy brodzić przez błoto do Sokoła, ażeby wziąć udział w poranku jubileuszowym na cześć cesarza, a następnie w przedstawieniu amatorskiem, urządzonem przez Towarzystwo pedagogiczne. Swoją drogą magistrat powinien był na ten dzień przynajmniej zarządzić oczyszczenie ulicy. Przypomnieć też należy, że byłaby już ostateczna pora na usunięcie rusztowań, szpecących odnowiony kościół farny.

Żywotną dla naszego miasta kwestyą jest budowa linii kolejowej Jasło-Dębica. Zabiegano tyle około tej sprawy, otrzymano tyle obietnic, widziano nawet urzędującą komisyę, przysłaną z ministerstwa, że wreszcie musi mieszkańców miasta i okolicy ogarnąć zdumienie z powodu zabagnienia projektu. Apelujemy do naszych posłów, ażeby się zajęli urzeczywistnieniem projektowanej kolei. Może kolej wpłynie dodatnio na tutejsze stosunki ekonomiczne, zapobiegając nieustannie wzrastającej drożyźnie.

Niedawno urządzono tutaj z powodu jubileuszu cesarskiego wieczór muzyczny na rzecz funduszu dla bezdomnych dzieci. Publiczność oklaskiwała żywo grę na skrzypach p. Weissberżanki, uczennicy prof. Wolfsthala, orkiestrę amatorską, oraz chóry pod kierownictwem p. Szeparowicza, równie jak śpiew solowy p. Babiaka.

Nowy Sącz, 17 grudnia. (Kasa udziałowa). — Powstała tu kasa udziałowa, celem przyjścia z pomocą urzędnikom, mieszczaństwu i włościanom w drobnych pożyczkach, oraz celem wydobycia się z uciążliwych lub lichwiarskich długów. Pożyczki drobne spłacalne są w pięciu latach. Udział członka wynosi 240 koron, spłacalny tygodniowemi ratami nawet po 1 koronie. Przystępna spłacalność i łatwość pożyczki może stać się bardzo pomocną w nagłych wypadkach. Dyrekcyę stanowią: pp. dr Edward Zieliński, radca sądowy Witig, właściciel handlu Kosterkiewicz i inżynier Orzelski. Kasę udziałową wzorowano na berneńskiej. Kapitału zakładowego posiada 100.000 koron. Biuro kasy mieści się przy ul. T. Kościuszki l. 1, w domu dra Zielińskiego.

Tarnopol, 17 grudnia. (Zmiana statutu Kasy oszczędności. — Pożar i zmyślone pogłoski. — Teatr. — Akcya bojkotowa). Przestarzały statut miejskiej Kasy oszczędności w Tarnopolu uniemożliwia tej silnej i doskonale prosperującej instytucyi dalszy rozwój i w ostatnich czasach był powodem licznych kolizyj między wydziałem Kasy a władzami politycznemi. Na ostatniem posiedzeniu Rady miejskiej uchwalono projekt kilku zmian statutu Kasy, aby wybrnąć z krępujących przepisów, nieodpowiadających duchowi czasu.

W niedzielę w nocy wybuchł w domu Kohna w Rynku pod l. 7 pożar, który zniszczył jeden pokój i część składów waty, oraz kołder. Pożar ugasiła wkrótce straż pożarna. Szkoda wynosi około 600 koron. Zaznaczyć tu należy, że w jednem z pism lwowskich z okazyi tego pożaru zaalarmowano czytelników ponurą wieścią, jakoby w owej izbie, pełnej brudu i szmat, gnijących tam od pół roku, spalił się także jakiś starzec chory na umyśle i t. p. Ów starzec nie spalił się choćby już z tego powodu, że obecnie przebywa w domu obłąkanych w Kulparkowie.

Mamy tu co chwila nową trupę teatralną, a dzięki temu możemy mówić o sezonie teatralnym. Ostatnim razem teatr Pilarskiego przedstawił sztukę Molnara „Dyabeł“ i Wieda 2 × 2 = 5.

Akcya bojkotowa zapuszcza u nas coraz głębsze korzenie i widać wszędzie ożywienie handlu towarami krajowemi. Panie tarnopolskie wzięły się energicznie do pracy i zwołały drugi wiec tym razem z ramienia „Pomocy przemysłowej“. Agitacya odniesie poważny sukces przy zakupnach przedświątecznych.

Ankieta naftowa.

(Telegr. pet. agencyi).

Wiedeń. W dalszym ciągu wczorajszego posiedzenia ankiety w sprawie sanacyi galicyjskiego przemysłu naftowego obradowano nad potrzebnemi ustawowemi zarządzeniami, przyczem interesenci prawie jednomyślnie podnosili niedostateczność postanowień krajowej ustawy naftowej. Żądano między innemi większych minimalnych terenów. Proponowano zaprowadzenie monopolu sprzedaży przy równoczesnem skontyngentowaniu rafinady, a to przez kraj przy stosownym udziale państwa, wywłaszczenie towarzystw transportowych i magazynowych dla ropy i t. d. Kilku uczestników oświadczyło się za wydaniem pewnych form przymusowych przy współwłasności w kopalniach ropy, gdyż formy asocyacyjne, dopuszczalne według ustawy naftowej, do tego się nie nadają. Natomiast uznawano jako odpowiednie przy ropie towarzystwa z ograniczoną poręką. Podnoszono jako potrzebne łączne postępowanie producentów ropy i rafinerów, oraz przyspieszenie przeniesienia praw dobywania z ksiąg gruntowych do naftowych.

Dla sprecyzowania postawionych na ankiecie wniosków i przedłożenia ich rządowi, wybrano trzy komisye, a to: dla zarządzeń gospodarczo-administracyjnych (Wolski, dr Bartoszewicz, dr Schwarz, dr Goldhammer), dla zarządzeń górniczo-policyjnych (Mac-Garvey, Zamoyski, Długosz, Żukowski, Csonka) i dla spraw ustawodawczych (Wolski, Zamoyski, nadradca Horszowski, dr Goldhammer).

Na tem obrady ankiety zamknięto.

TELEGRAMY

z dnia 20 grudnia.

Wiedeń. „Wiener Ztg“ ogłasza rozporządzenie ministerstw obrony kraj., rolnictwa i spraw wewn. w porozumieniu z min. wojny, zmieniające 17 postanowień wykonawczych do ustawy o oględzinach koni (Pferdestellung), dalej rozporządzenie min. sprawiedliwości w sprawie sądowych hali aukcyjnych.

Budapeszt. Biskup spiski Parvi skazał księdza słowackiego Tomanka rzekomo za agitacyę pansłowiańską na internowanie w klasztorze. Internowanie to jest tak ściśle, że ks. Tomankowi nie wolno nawet rozmawiać z braciszkami.

Konfiskaty w Czechach.

Praga. Tutejsza prokuratorya skonfiskowała wczoraj znowu znaczniejszą ilość pism czeskich za artykuły w sprawie bojkotu narodowego. — Między innemi skonfiskowano organ b. ministra Praszeka „Venkov“ za taki artykuł, mimo że był to przedruk interpelacyi, wniesionej w Radzie państwa.

Bunt w więzieniu.

Praga. Jak czeskie dzienniki donoszą, w miejscowości Kartousy (Karthaus) w zakładzie karnym, w którym znajduje się przeszło 1000 więźniów, wybuchł bunt. Sześciu więźniów, którzy do dnia 2 b. m. oczekiwali ułaskawienia z okazyi jubileuszu cesarza, a nie otrzymali tegoż, usiłowało zbiedz z więzienia. Gdy im się to nie powiodło, wybuchł w całem więzieniu bunt, który stłumiono dopiero przy pomocy wojska.

Układy czesko-niemieckie.

Wiedeń. Jak korespondencya „Centrum“ donosi, bar. Bienerth zwołał na poniedziałek przywódców stronnictw w Sejmie czeskim zarówno Niemców jak Czechów, na konferencyę w sprawie ułożenia warunków celem zastanowienia obstrukcyi niemieckiej w Sejmie czeskim. W konferencyi tej wezmą udział także ministrowie rodacy czeski i niemiecki.

Sądząc z usposobienia panującego po obu stronach, należy przypuszczać, że dojdzie do porozumienia i że obie strony zgodzą się na program pracy, w pierwszym rzędzie na ukonstytuowanie się Sejmu czeskiego i uchwalenie budżetu, oraz kilku innych ważnych ustaw. W tym celu Sejm czeski będzie zwołany na sesyę 14-dniową. Porozumienie w sprawie Sejmu czeskiego wpłynie także na dalszy rozwój stosunków w parlamencie austryackim.

Harden o cesarzu Wilhelmie.

Monachium. Harden wygłosił tu odczyt o sytuacyi politycznej Niemiec i wystąpił w nim bardzo ostro przeciw cesarzowi Wilhelmowi. Wskazał przedewszystkiem na odosobnienie Niemiec i podniósł, że wszystkie trudności, jakie obecnie istnieją dla Niemiec, pochodzą tylko z tego, że cesarz Wilhelm od 20 lat sam prowadził politykę zagraniczną państwa, a nie miał do tego ani talentu, ani mandatu narodu niemieckiego. Harden porównywał dalej stosunki niemieckie ze stosunkami w Austryi i zaznaczył, że cesarza Franciszka Józefa po 60 latach rządów nikt nie wini za klęski państwa. Natomiast w Poczdamie siedzi pewien mąż, któremu mogą powiedzieć wszyscy: Wszystko, co uczyniłeś, wyszło państwu na szkodę, a jeśli się nie zmienisz, to nastąpi katastrofa.

Prawo wyborcze dla kobiet w Belgii.

Bruksela. Izba deputowanych przy obradach nad ustawą o robotniczych sądach rozjemczych uchwaliła 60 gł. przeciw 29 udzielenie kobietom czynnego i biernego prawa głosowania.

Rozbiór Persyi?

Londyn. „Daily Telegraph“ donosi, że należy się obawiać zupełnego rozpadnięcia się państwa perskiego. Północna część Persyi przypadłaby Rosyi, a południowa — Anglii.

Odpowiedzialny redaktor i wydawca:
Michał Konopiński.

Ruch przejezdnych.

Kraków, 19 grudnia.

HOTEL KRAKOWSKI: Antoni Byczkowski z Piotrkowa, dr Leon Mannheimer z Nowego Sącza, Stanisław Szańkowski z Dziewięciołowa (Król. Pol.), dr Izak Nehmer z Sanoka, Stanisława Dulębina z Sieniawy, Antoniowie von Barner z Wiednia, Stanisław Stokłosa z Brzeska, dr Kazimierz Kuchlowski z Krakowa, Pantaleon Lenartowicz z Łącka, Zygmunt Zombowicz z Warszawy, Hilary Gampf z Ojcowa, Maryan Wojczyński z Warszawy.

GRAND HOTEL: ks. Marya Czetwertyńska z Warszawy, Dominik Dowgiełło z Litwy, Eugeniusz Żurowski z Łysej Wody (Podole ros.), Izabella von Bloch z Warszawy, Marya Dworzecka z Warszawy, Jacques Thibaud z Paryża, Amalia Zach z Kolbuszowy, Witold Uznański z Szaflar.

HOTEL SASKI: L. Mikucki ze Lwowa, A. Lisiewicz ze Lwowa, A. Nowakowska z Warszawy, A. Flesch z Bruninger, Zyg. Przyłęski z Krosna, N. Liefland z Sosnowca, A. Marcinek z Cieszyna, L. Tempel z Cieszyna, H. Łuczkowski z Podola, H. Rotsztat z Warszawy, G. Fischel z Wiednia, Wł. Graf z Tatarach, A. Poupard z Limanowy, C. Mueller z Berna, F. Broszewicz z powiatu radomskiego.

Po najniższych cenach

Bluzki, spodnice, halki, kaftaniki, bolera, boa futrzane, z piór i gazowe, szale jedwabne, gazowe, chustki jedw., wełn, himalaja, rękawiczki i pończochy, damskie i dziecięce, żaboty, krawaty, kołnierze i ryszki, perfumerye, mydła, wody toaletowe, kasetki z perfumami, przyboramy do haftu i puste, szczotki, grzebienie, lusterka i gąbki, grzebienie i szpilki fantaz. do włosów, torebki i portmonetki fantazyjne, koronki, wstążki i hafty. - - - - TOWARY WYSORTOWANE PONIŻEJ WŁASNYCH CEN. - - - -

POLECAJĄ

Porębski i Zimler

Kraków, Rynek. 6925 3 4

Nowo otwarty skład apteczny

przy ulicy **Zwierzynieckiej l. 4**, tuż przy plantach

Stanisława Tomaszewskiego, magistra farmacyi, poleca Szanownej Publiczności wszelkie towary apteczne, wielki wybór perfum krajowych i francuskich, mydeł leczniczych i kosmetycznych, krajowych środków do użytku gospodarczego, benzynę do czyszczenia, glicerynę, wazelinę, we wszelkich gatunkach wody mineralne i sole do kąpieli, **proszek dla bydła, koni i nierogacizny do tuczenia,** znany **płyn restytucyjny Kwizdy i Paraskowicza dla koni,** środki do pielęgnowania twarzy, bandaże, opatrunki, wyroby gumowe, środki desynfekcyjne, **lakiery do podłóg,** boraks, wszelkie zioła, **herbatę rosyjską,** szczoteczki do zębów i włosów, **opaski na wąsy, proszek do tępienia owadów, esencyę łopianową i znakomitą pomadę w cenie K 1·60 za słoik na porost, płyn do czernienia włosów, gąbki do mycia,** atramenty, **płyn na brodawki w cenie 60 h.** Przystanek kolei elektr. 612 1 8

IGNACY SOBOLEWSKI

w Krakowie, przy ul. Grodzkiej l. 3.

Magazyn Towarów Bławatnych

i gotowej Konfekcyi damskiej, oraz Pracownia sukien pod fachowym zarządem.

Towar doborowy. Ceny umiarkowane.

UWAGA: Magazyn w niedziele i święta zamknięty. 355 202 0

Założony w r. 1870

SKŁAD FUTER

K. Moor, Kraków, Grodzka 32

po najprzystępniejszych cenach poleca: - - -

Najmodniejsze boa i kołnierze, zarękawki, czapki damskie i męskie. Najświeższe futra damskie żakiety i płaszcze futrzane. **Futra męskie** miastowe, podróżne i swity. **Zamówienia i naprawy najskrupulatniej.** 293 21 24



Najnowsze i najlepsze **kapelusze, cylindry, bielizna męska** i t. p. przez miesiąc grudzień po cenach zniżonych do nabycia u firmy - - - - - - - - - - -

HARRY FROMMER

KRAKÓW, GRODZKA 9. 399 5 5

Towarzystwo Stolarzy w Kalwaryi Zebrzydowskiej

zarejestrowane z ograniczoną poręką.

Poleca P. T. Publiczności swój obficie zaopatrzony

Skład mebli i wyrobów tapicerskich **w Krakowie, ul. Wiślna l. 3.**

Wyroby krajowe i własne. Meble z drzewa suszonego w suszarniach parowych. Gwarantuje jakość. Urządzenia pensyonatów i zakładów kąpielowych. Dział tapicerski prowadzi znany tapicer p. Alfons Wawrzecki. Główne magazyny w Kalwaryi. — Wyroby Towarzystwa sprzedajemy tylko w własnych magazynach. — Pośredników nie mamy. 199 83 0

†

Za duszę ś. p.

Antoniny z Heinrichów Grzybowskiej

zmarłej 22 grudnia 1907 i

Grzegorza Macieja Grzybowskiego

profesora szkoły realnej, zmarłego 25 maja 1898, odprawioną zostanie

MSZA ŚWIĘTA ŻAŁOBNA

w kościele św. Mikołaja dnia 21 grudnia o godzinie 7·30 rano. 7027



Zakład artystyczno-kamieniarski i budowlany

Józefa Kuleszy

naprzeciw cmentarza w Krakowie, posiada wielki wybór gotowych pomników z piaskowca, granitu i marmuru. Podejmuje się wykonania grobowców w miejscu i na prowincyi. Telefon 759. 71 284 0

Porter żywiecki

nie mający konkurencyi.

Główny skład: Ludwik Lazar, Kraków, św. Anny 3. 309 63 0

Na Gwiazdkę!

ceny znacznie zniżone.

MAGAZYN

pod firmą 5462 21 24

SABINA KORALL

Kraków, Grodzka 9,

poleca na sezon obecny swój bogato zaopatrzony skład konfekcyi dla dzieci, dla panienek do lat 15, dla chłopców do lat 13. Dla pań bluzki, halki, szlafroki od najzwyklejszych do najlepszych. — Osobny pokój do przymierzania.

NA ŚWIĘTA!!

Odznaczona kilkakrotnie najwyższemi nagrodami firma

L. AKSMANN

Kraków, Floryańska 31,

przyjmuje zamówienia na kompletne dostawy na wigilię, podane z gustem i smakiem. 6904 2 0

Największa w kraju firma

R. PAWŁOWSKI

Kraków, Rynek 18,



poleca swe znakomite, przez hafciarnie i pracownie krawieckie wypróbowane maszyny do szycia i do haftu, którym żadne inne dorównać nie mogą. Niezrównane w szyciu i niedoścignione w hafcie. — Żądajcie cenników. 190 28 0

Pożyczki jako kredyt osobisty załatwia za kondyktem i bez kondyktu dla P. T. urzędników, oficerów, w ogólności, profesorów, wielebnego duchowieństwa, emerytów, nauczycieli, notaryuszy, lekarzy, adwokatów i aptekarzy. Wyjaśnień w sprawie ubezpieczenia na życie udziela **Reprezentacya "Beamten-Vereinu** we Lwowie, Kopernika 26. 6724 8 12

Nowo otwarty magazyn

POD FIRMĄ

Franciszek Bałabuszyński

w KRAKOWIE — 10 Szewska 10

poleca 428 3 10

Bieliznę męską, damską i dziecięcą. — Bieliznę stołową, ręczniki i ścierki. — Bieliznę na łóżka i kołdry. — Płótna i szyrtyngi.

Wyprawy ślubne.

Wyroby trykotowe, skarpetki i pończochy, krawaty, spinki, chustki, szelki, halki, fartuszki i parasole.

Ceny niskie. — Towary wyborowe. — TOWARÓW PRUSKICH NIE TRZYMAM.

PALARNIA KAWY



poleca częściowo i hurtownie wyborowe gatunki **Kawy palonej** najnowszym i najlepszym sposobem za pomocą „gorącego powietrza" po cenach najniższych.

M. JAWORNICKI.

93 316 0

Agronom

katolik, w średnim wieku, z wyższem wykształceniem rolniczem i praktyką, poszukuje administracyi gospodarstwa ewentualnie dzierżawy stawów w zachodniej Galicyi. Łaskawe zgłoszenia pod **„Rolnik"** poste restante **Kraków.** 6970 2 3

Handel korzenny

delikatesów z restauracyą, istniejący kilkanaście lat w centralnem miejscu (rynek) przy Krakowie, do sprzedania. — Zgłoszenia tylko listowne pod **„Handel"** przyjmuje Administracya „N. Reformy". 6747 2 6

Substytut notaryalny

poszukuje posady. Zgłoszenia do Administracya „N. Reformy" pod **„Substytut Nr 6993".** 6993 2 3

Panienka

z ukończoną III klasą wydziałową, ze znajomością rachunkowości państwowej, poszukuje posady w biurze lub handlu. Łaskawe zgłoszenia do Administracyi „N. Reformy" dla **M. S. 100.** 491 5 0

Izak Wikler

Kraków, Stradom 5.

Fabryczny skład towarów płóciennych.

Magazyn wypraw ślubnych.

Wielki zapas wszelkiego rodzaju bielizny gotowej, firanek, kap, kołder i kocy, bielizny Prof. Dra Jaegera.

Ceny stałe, na Gwiazdkę zniżone.

Nr Telefonu 391. 6585 5 8

Najnowsze piece żelazne „DAUERBRAND"

(bez konkurencyi)

Kuchnie przenośne

Wanny i nasiadówki

poleca w największym wyborze i najtaniej 332 12 0

Tom. Górecki KRAKÓW, Rynek gł. l. 9.



368 12 12

Wyciąg z Cennika Lalek

Nr 700: Oczy śpiące

cm.:	52	55	61	67	72	77	82
K.:	3·70	4·80	6·50	7·70	9·50	12·—	18·—

Nr 704: Włosy do czesania, oczy śpiące

cm.:	33	35	37	40	44	47	51	55	59	65	73	82
K.:	2·60	3·20	3·80	4·60	5·70	7·40	8·—	9·60	12·50	15·70	20·—	23·20

Nr 1050: Skórzana z głową blaszaną, oczy śpiące

cm.:	30	34	36	40	45	50	55
K.:	2·90	3.50	3·80	5·30	5·70	8·40	9·—

Nr 3057: Skórz., z głową blasz., rączki celluloid. siada i klęczy,

cm.:	30	33	38	42	46	50	57	61	71	
K.:	3·30	4·40	5·60	6·70	7·—	8·40	10·40	13·40	15·50	i t. d.

Nr 705: Z rzęsami. Mówi „mama" za podniesieniem

cm.:	46	48	52	57	60	i t. d.
K.:	8·—	9·—	10·—	11·70	13·—	

Wysyła za zaliczką wraz z opakowaniem 366 4 5

FABRYKA LALEK w Krakowie, ul. Wolska l. 1.

Opuścił prasę **Pierwszy Polski** 6973 2 3

Kalendarz muzyczny na r. 1909

zawiera obok planu naukowego, wiadomości informacyjne i adresy **Krakowa,** Lwowa, Poznania, Warszawy i z wielu miast prowincyonalnych. Cena **50** kop. Wydawnictwo E. Wende i Ska w Warszawie. Do nabycia w każdej księgarni.

Najlepsze — Najtańsze

Fortepiany i Pianina

E. Raczyńskiej

18. Szpitalna 18. 317 11 0

(Firma istniejąca od roku 1876).

Wyszła z druku powieść

Tadeusza Konczyńskiego

Głód szczęścia

wydanie wytworne · okładka ozdobna · str. 384 · cena K 3·60.

Tegoż autora:

Nad głębiami, powieść, wydanie drugie, cena 3 korony.

Białe pawie, komedya 3-aktowa, cena 2 korony.

Poleca Gebethner i Ska.

Do nabycia we wszystkich księgarniach. 6041 10 10

Ciągnienie nieodwołalnie 2 stycznia 1909 r.

Praska Loterya Wystawowa

Główna wygrana **100.000** koron w gotówce, wygrane po 10.000, 4.000 kor. i t. d.

Cena losu 1 korona

6 losów tylko 5½ kor., 11 losów 10 kor. poleca

Kantor wym. BRACI EIBERSCHUTZ w Krakowie, Rynek gł. 5.

„Merkury" Gazeta Losowań i Handlowa

Dokładne wykazy wszystkich ciągnień.
Popularny dział handlowy i giełdowy.
Bezpłatny dodatek 15 stycznia 397 5 0

„ROCZNIK FINANSOWY"

Prenumerata całoroczna 3 korony 60 hal., półroczna 1 korona 80 hal.
Adres: Administracya „Merkurego" w Krakowie, Rynek główny 5.



PATENTOWANE PIECE

DAUERBRAND „METEOR"

z powodu ogromnej oszczędności węgla : najlepsze dla zakładów, szkół i t. p. :

Wyłączna sprzedaż 4433 33 0

W. Halski, Kraków, Sukiennice.

Cenniki na żądanie.

Zakład pogrzebowy odznaczony najwyższem nagrodami

JANA WOLNEGO

przy ul. św. Tomasza l. 4, tuż przy placu Szczepańskim. Filia: ulica Kopernika l. 6. — Telefon Nr 331.

Zakład podejmuje się urządzeń pogrzebowych, oraz sprowadzania zwłok ze wszystkich krajów europejskich. 246 268 0

Z drukarni Literackiej w Krakowie, ul Jagiellońska 10. Rządca Drukarni L. K Górski